

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,

w sprawie **Z. S.**

w przedmiocie umorzenia postępowania

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 października 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego na niekorzyść

od postanowienia Sądu Rejonowego w P.

z dnia 25 maja 2016 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. rozpoznając sprawę Z. S., oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 245 k.k., polegającego na tym, że w dniu 20 maja 2001 r. w Pruszkowie, w celu wywarcia wpływu na świadka A. B., groził mu bezprawnie pozbawieniem życia, postanowieniem z dnia 25 maja 2016 r., stwierdzając przedawnienie karalności tego czynu, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie,

Postanowienie to nie zostało zaskarżone przez strony i uprawomocniło się z dniem 9 czerwca 2016 r.

Kasację od wymienionego postanowienia wywiódł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zaskarżając je na niekorzyść oskarżonego, zarzucił mu rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa materialnego, a to art. 102 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., polegające na wyrażeniu błędnego poglądu, że w odniesieniu do czynu oskarżonego Z. S. popełnionego w dniu 20 maja 2001 r. i zakwalifikowanego jako przestępstwo z art. 245 k.k. – termin przedawnienia winien być ustalony na podstawie art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 marca 2016 r., co skutkowało niezasadnym umorzeniem postępowania karnego.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że zgodnie z przepisami Kodeksu karnego w brzmieniu nadanym mu ustawą z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2016r. poz. 189), a obowiązującym zarówno w chwili orzekania przez Sąd Rejonowy, jak i w czasie rozpoznawania sprawy przez Sąd Najwyższy, przedawnienie karalności zarzucanego oskarżonemu przestępstwa nastąpi z dniem 20 maja 2021 r. W myśl bowiem przepisu art. 101 § 1 pkt 3 k.k. karalność czynu stanowiącego występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata – a takim występkiem jest przestępstwo z art. 245 k.k. – ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 10 lat. Gdy natomiast w tym okresie – tak, jak to miało miejsce w sprawie Z. S. – wszczęto postępowanie, karalność przestępstwa określonego w art. 101 § 1 pkt 3 k.k. ustaje z upływem 10 lat od zakończenia tego okresu (art. 102 k.k.).

W tym stanie rzeczy, ma oczywiście rację Sąd Rejonowy, że przepisy Kodeksu karnego obowiązujące w czasie, w którym oskarżony miał dopuścić się zarzucanego mu przestępstwa, w zakresie dotyczącym przedawnienia, były dla niego korzystniejsze. Przepis art. 102 k.k. w swoim pierwotnym brzmieniu, w przypadku wszczęcia postępowania przeciwko osobie, przewidywał przedłużenie podstawowego okresu przedawnienia jedynie o 5 lat, co powodowałoby upływ terminu przedawnienia przestępstwa będącego przedmiotem postępowania z dniem 20 maja 2016 r. W taki sam sposób przedłużenie okresu przedawnienia

karalności regulowała też jedna z ustaw „pośrednich” (przepis art. 102 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. z 2015 r. poz. 396).

Uznanie jednak przez Sąd Rejonowy, iż ze względu na treść art. 4 § 1 k.k., upływ okresu przedawnienia karalności zarzucanego oskarżonemu przestępstwa należy ustalać nie według ustawy obowiązującej w chwili orzekania, lecz ustawy obowiązującej poprzednio, nie jest trafne. Wobec tego, że podając motywy swojego rozstrzygnięcia, Sąd Rejonowy nie odniósł się w ogóle do treści art. 2 powołanej wyżej ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, przewidującego stosowanie przepisów o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą do czynów popełnionych przed dniem jej wejścia w życie, chyba że termin przedawnienia już upłynął, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy umorzenie postępowania było wyłącznie wynikiem przeoczenia unormowania zamieszczonego w wymienionym przepisie, czy też efektem zastosowanej przez Sąd błędnej wykładni art. 4 § 1 k.k.

Stwierdzić zatem trzeba, że skoro według przepisów obowiązujących do dnia 2 marca 2016 r. – to jest do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny nie upłynął termin przedawnienia przestępstwa zarzucanego oskarżonemu, ustanie jego karalności należało oceniać według przepisów tej ustawy. Wynika to wprost z dyspozycji przepisu art. 2 wymienionej ustawy.

Niczego w rozumieniu tego przepisu nie zmienia przywoływana przez Sąd Rejonowy norma zawarta w przepisie art. 4 § 1 k.k. Wyrażony w tym przepisie nakaz stosowania ustawy względniejszej dla sprawcy, będący dopełnieniem konstytucyjnej (art. 42 ust. 1 Konstytucji RP) i kodeksowej (art. 1 § 1 k.k.) zasady ponoszenia odpowiedzialności karnej jedynie za czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, gwarantuje sprawcy, że niezależnie od tego kiedy zostanie postawiony przed sądem, nie będzie odpowiadał na podstawie surowszych przepisów niż te obowiązujące w chwili popełnienia przestępstwa. Nie zapewnia mu natomiast niezmienności horyzontu czasowego możliwości ścigania go za popełnione przestępstwo i nie stoi na przeszkodzie stosowania nowej, mniej korzystnej dla niego w tym zakresie ustawy. Zauważyć

trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienia z dnia 19 sierpnia 1999 r., I KZP 25/99, LEX nr 37478 i z dnia 13 listopada 2007 r., V KK 304/07, LEX 340563), Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok z dnia 24 maja 2004 r., SK 44/03, OTK – A 2004, z. 5, poz. 46) oraz sądów powszechnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24 czerwca 2008 r., II AKa 41/08, LEX nr 447047) dopuszczalność wydłużenia okresu przedawnienia, w tym także stosowania rozwiązania odpowiadającego temu, które zostało przyjęte w ustawie z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny nie jest kwestionowana. Przeciwnie, podkreśla się, że nie istnieje konstytucyjne prawo do przedawnienia czy choćby ekspektatywa takiego prawa, a przepis art. 42 Konstytucji RP wyraża zasadę *lex retro non agit* tylko w takim zakresie, w jakim pokrywa się ona z zasadą *nullum crimen sine lege*.

Oznacza to, że podnoszony przez skarżącego zarzut uznać należało za zasadny, a w konsekwencji uchylić zaskarżone rozstrzygnięcie oparte na błędnym założeniu, że okres karalności przestępstwa zrzucanego oskarżonemu już upłynął.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

kc